

# Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/o-ipn/kolegium-ipn/archiwum-kolegium-ipn/rada-ipn-kwiecien-2011-maj-201/odpowiedzi-czlonkow-rady-ipn-k/32870,Odpowiedz-S-Cenckiewiczowi-w-zwiazku-z-jego-komentarzem-zamieszczonym-na-portalu.html>  
23.06.2026, 15:45

## Odpowiedź S. Cenckiewiczowi w związku z jego komentarzem zamieszczonym na portalu Facebook w dniu 26 stycznia 2016 r.

27.06.2016

Jestem głęboko rozczarowany i dotknięty. Parokrotnie stykając się z Pańskimi publikacjami nie miałem zastrzeżeń do pańskiego warsztatu czy toku rozumowania. Odniosłem wrażenie, że jest Pan poważnym badaczem ukierunkowanym na docieranie do prawdy. Czemuż więc wypowiada się Pan publicznie na temat publikacji, której Pan najwidoczniej nie miał w ręku (bo lektura jej krótkiego wstępu wyjaśnia o co chodzi) w sposób lekceważący i prześmiewczy, kwestionując jej przydatność dla celów przywracania chwalebnej pamięci narodowej? Moim głównym celem było dotarcie z nią do właśnie takich jak Pan przedstawicieli elity wykształconych wyłącznie humanistycznie i pozyskania ich dla znacznie szerzej pojętej polityki historycznej, niż odkłamywanie zaledwie skrawka naszej wspólnej historii. Jestem otwarty na dyskusję, ale merytoryczną. Jestem przekonany, że wszystkich nas obowiązuje odpowiedzialność za słowo, zwłaszcza historyków dysponujących umiejętnościami w ustalaniu prawdy.

Najwyraźniej poniosła Pana pasja tropiciela wszelkich nieprawidłowości. A zawiodło rozpoznanie istoty sprawy, uważanej – nie tylko przeze mnie, ale też wielu wybitnych ludzi mających serce po polskiej stronie – za nie tylko pożyteczną (także w sensie misji IPN), ale i przełomowo ważną dla kształtowania i obrony naszej tożsamości narodowej. Zarzuca mi Pan, moim zdaniem pochopnie, nadużycie stanowiska w tej słusznej sprawie. Nie wszyscy mają nieczne cele – w sprawach które Pan tępi niewiele akurat mam sobie do zarzucenia. A co do mojej rzekomej „wszechwładzy w IPN”: od początku swej kadencji w Radzie bezskutecznie namawiam specjalistów od „tajnej historii PRL” do przypomnienia całego legionu ludzi z tamtego czasu, którzy odmówili (wówczas!) przyjęcia wysokich nagród państwowych i resortowych. Podobno było ich blisko trzystu. Jakiż to wspaniały i dotkliwy wizerunkowo dla zakłamujących historię trop! Gorąco do tego zachęcam. Uzupełniłoby to o ważny element drugi – obok żołnierzy wyklętych – nurt oporu. Prawie zupełnie tak, jak mój „Słownik” uzupełnia nurt powstańczy historii naszego narodu. Mnie też, jak ujrzałem pański wpis, coś wydało się żalodne...

Jestem jednym z nielicznych już obywateli Drugiej Rzeczypospolitej. Ważę słowa. Nie uczestniczę w pyskówkach. Oczekuję od Pana zapoznania z meritum sprawy i publicznego zmodyfikowania pańskiego stanowiska.

1.02.2016

*Prof. dr hab. Bolesław Orłowski*

Prof. dr hab. Bolesław Orłowski – inicjator, współautor i redaktor naukowy opracowania „Polski wkład w przyrodznawstwo i technikę. Słownik polskich i związanych z Polską odkrywców, wynalazców oraz pionierów nauk matematyczno-przyrodniczych i techniki”. Poza członkostwem Rady IPN także m.in. członek korespondent TNW, członek Komisji Historii Nauki PAU oraz członek założyciel Komitetu Inspirującego i Doradczego Konferencji Smoleńskich.

